

Profesor z właściwą Mu determinacją i zaangażowaniem organizował badania naukowe, zatrudniał pracowników i powiększał bazę materialną Zakładu. Powołanie w 1968 roku dr J. Chachuły na stanowisko docenta umożliwiło utworzenie Zakładu Hodowli Koni, który formalnie został zatwierdzony w roku 1981.

Wśród ogromnych zasług Profesora dla Wydziału, Uczelni, a także dla nas, pracowników Zakładu Hodowli Koni, za szczególnie ważną należy uznać dalekowzroczność przy wyborze tematyki badawczej, uwzględniającej kwestie poznawcze oraz rozwiązywanie problemów istniejących w praktyce hodowlanej, współpracę z praktyczną hodowlą koni, kształcenie kadr naukowych oraz studentów. Podjęte przez Profesora w połowie lat sześćdziesiątych badania nad oceną wyników sportowych koni i wykorzystania ich w pracy hodowlanej są do tej pory i będą nadal kontynuowane w Zakładzie. Dalekowzroczność Profesora zasługuje na podkreślenie tym bardziej, że dopiero pod koniec lat dziewięćdziesiątych ocenę wartości użytkowej i hodowlanej koni na podstawie wyników sportowych umieszczono w opracowywanych programach hodowlanych krajowych ras koni. Kolejną grupą zagadnień, którymi zajmował się Profesor, było żywienie koni, opracowywanie receptur i zastosowanie w praktyce przemysłowych mieszanek pasz treściwych i koncentratów paszowych, doskonalenie metod hodowli różnych ras koni oraz opracowywanie programów hodowlanych.

Dorobek naukowy Profesora obejmuje 150 publikacji naukowych i popularnonaukowych oraz 10 książek i skryptów. W latach 1978-1993 był członkiem Komitetu Nauk Zootechnicznych Polskiej Akademii Nauk. W prowadzonych badaniach podejmował wysiłek rozwiązywania rzeczywiście istniejących problemów w polskiej hodowli koni. Nie do przyjęcia było dla Niego prowadzenie tematów wymyślonych za biurkiem, których głównym celem byłoby mnożenie liczby publikacji, a dzięki temu kolekcjonowanie stopni i tytułów naukowych.

Profesor utrzymywał ciągły kontakt z praktyką hodowlaną i wpręgał do tej współpracy pracowników Zakładu. Od 1962 roku przez szereg kadencji pełnił funkcję wiceprezesa, a w 1965 roku – prezesa Polskiego Związku Hodowców Koni. Był przewodniczącym lub wiceprzewodniczącym Rady Hodowlanej PZHK oraz Komisji Hodowli Koni Rady Naukowo-Technicznej przy Ministrze Rolnictwa.

Bezkompromisowość, prostolinijność i wiedza fachowa powodowały, że w środowisku koniarzy Profesor uznawany był za niekwestionowany autorytet. Nie zdarzało się, by wypowiedź Profesora w dyskusji nie znajdowała godnego odzewu u adwersarzy. Wielokrotnie przewodniczył komisjom oceny koni na aukcjach materiału hodowlanego oraz na wystawach hodowlanych regionalnych i krajowych. W latach 1965-1990 współpracował z czasopismem „Koń Polski”, będąc członkiem Komitetu Redakcyjnego, redaktorem naczelnym oraz przewodniczącym Rady Programowej.

Również cenił sobie bardzo pracę ze studentami i rozumiał ich potrzeby i słabostki. Takie podejście do młodzieży wpajał też swoim współpracownikom. Pod kierunkiem Profesora wykonano 62 prace magisterskie. Magistranci Profesora zajmowali i zajmują nadal szereg odpowiedzialnych stanowisk w praktycznej hodowli koni.

Kierując Zakładem Jerzy Chachuła oceniał współpracowników za efektywność pracy i przydatność dla Zakładu. Dbał o rozwój kadr naukowych. Obca Mu była dość powszechna na uczelniach zasada, że „po mnie choćby potop”. Pod Jego kierunkiem wykonano 5 prac doktorskich. Czterech doktorów wypromowanych przez Profesora było i jest pracownikami Zakładu Hodowli Koni. Dzięki temu panowała tu dobra atmosfera i współpraca, mimo że czasami niektóre sprawy załatwiał „w krótkich abcugach”. Jednak pod zjeżonym wąsem zawsze kryła się ojcowska wyrozumiałość i troska o pracownika, której potwierdzeniem było to, że bez względu na konsekwencje dla siebie, bronił nas i nie pozwolił krzywdzić wówczas, gdy w dyskusji na szerszym forum mówiliśmy niewygodne prawdy ważnym osobistościom.

Za swoją działalność na polu nauki i praktycznej hodowli koni Profesor Jerzy Chachuła odznaczony był wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką Honorową Za Zasługi dla SGGW, Złotymi Odznakami Polskiego Związku Jeździeckiego i Polskiego Związku Hodowców Koni, odznaką „Zasłużony Pracownik Rolnictwa”.

Po przejściu na emeryturę w 1994 roku utrzymywał stały kontakt z Zakładem, interesował się jego rozwojem i dorobkiem naukowym. Zmarł 6 marca 2002 roku, a Jego trumnę do grobu na warszawskim cmentarzu wiozły kare ogiery ze Stada w Bogusławicach, w którym rozpoczął pracę.

**Wychowankowie**

## Jak zmieniać, to z planem

**Wiele polskich gospodarstw wymaga głębokich zmian, jednak aby były one jak najbardziej efektywne, muszą się opierać na właściwym planowaniu. Dlatego coraz większą rolę zaczyna odgrywać plan urzędzeniowy gospodarstwa rolniczego. Dzięki niemu rolnik, który chce inwestować we własnym gospodarstwie, może stwierdzić, czy planowane inwestycje istotnie**

**zwiększą osiągnięte zyski. Dobry plan urzędzeniowy przynosi korzyści nie tylko rolnikowi, ale i środowisku, gdyż pozwala sporządzić bilans nawozów organicznych w gospodarstwie. Nawozy naturalne – w tym obornik i gnojówka – mogą bowiem być zagrożeniem dla środowiska, jeśli są niewłaściwie zagospodarowywane.**

Plan urzędzeniowy ma za zadanie pokazać, jak należy postępować i jakie zaangażować środki, aby osiągnąć maksymalne dochody z gospodarstwa. Powinien on uwz-



ględniac nie tylko cele ekonomiczne, ale także cele związane z ochroną środowiska w rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

Plan sporządza się w różnych przypadkach, przede wszystkim dla gospodarstw, które zamierzają zwiększyć powierzchnię lub skalę produkcji zwierzęcej. W tym przypadku projekt urzędzeniowy pozwala określić, jaka powinna być docelowa wielkość, intensywność i struktura produkcji, która zapewni maksymalne dochody i zarazem nie będzie stanowiła zagrożenia dla środowiska rolniczego.

Plan urzędzeniowy jest przydatny również w przypadku gospodarstw, które nie planują inwestycji. Tutaj celem wykonania projektu jest wskazanie rolnikowi takiej struktury i intensywności produkcji, która zapewni mu największy dochód z posiadanej powierzchni użytków rolnych i liczby zwierząt. Po otrzymaniu planu rolnik będzie mógł porównać go ze stanem istniejącym i – jeżeli zaistnieje taka potrzeba – dokonać niezbędnych zmian.

Plan urzędzeniowy musi być wykonywany przez osobę z zewnątrz, gdyż patrzy ona bez emocji na analizowane gospodarstwo. Przygotowywanie planu przebiega w trzech etapach: zbierania informacji, tworzenia planów wstępnych analizujących różne propozycje zmian i wreszcie, opracowania projektu właściwego, który stanie się podstawą inwestycji.

Proces planowania rozpoczyna się od zebrania szczegółowych informacji o wyposażeniu gospodarstwa, jakości i strukturze użytków rolnych, zasobach pracy oraz poziomie nakładów i uzyskiwanych dotychczas wynikach produkcyjnych. Jednocześnie analizuje się ograniczenia, które wynikają z położenia gospodarstwa, możliwości i ryzyka sprzedaży produktów oraz dokonuje się próby oceny dotychczasowego poziomu zarządzania gospodarstwem. Jeżeli ocena ta wypada negatywnie, poszukuje się przyczyn w poziomie wykształcenia, umiejętnościach, motywacji, sytuacji rodzinnej itp.

W ramach projektu „Ochrona Środowiska na Terenach Wiejskich” rolnicy z trzech rejonów pilotażowych (Torunia, Elbląga oraz Ostrołęki i Łomży) mają możliwość skorzystania z dofinansowania w prowadzeniu inwestycji proekologicznych: budowy zbiorników na gnojówkę, gnojowicę, płyt obornikowych. Zapewnia się im fachowe doradztwo w procesie modernizowania gospodarstw, w tym także sporządzania planów urzędzeniowych gospodarstw.

W gospodarstwach uczestniczących w projekcie „Ochrona Środowiska na Terenach Wiejskich” szczegółowej analizie poddaje się dział produkcji zwierzęcej. Ocenia się: warunki utrzymania zwierząt, jakość produkowanych pasz, dostosowanie obsady zwierząt do możliwości zagospodarowania nawozów organicznych oraz dotychczasową efektywność i opłacalność produkcji.

Następnym etapem sporządzenia planu jest obliczenie opłacalności poszczególnych upraw i kierunków chowu zwierząt, przy czym analizuje się zarówno prowadzone już działalności, jak i te możliwe do wprowadzenia przez rolnika w gospodarstwie. Stosowany rachunek musi odpowiedzieć na pytanie: jaki należy osiągnąć poziom plonów i wydajność zwierząt oraz jakie należy zastosować nakłady, aby osiągnąć największy dochód z działalności. W ten sposób określa się pożądany poziom intensywności. Jest to bardzo ważne, gdyż najwyższe plony i wydajności zwierząt nie gwarantują najwyższego dochodu, z powodu bardzo wysokich kosztów produkcji.

W kolejnym etapie, znając opłacalność produkcji, określa się jej najlepszą strukturę, uwzględniającą zidentyfikowane wcześniej ograniczenia: wyposażenie, warunki klimatyczno-glebowe, rynkowe, finansowe oraz wynikające z umiejętności i wiedzy rolnika. Na tej podstawie oblicza się wynik finansowy, czyli dochód rolniczy z gospodarstwa.

Ponieważ gospodarstwa rolne uczestniczące w projekcie „Ochrona Środowiska na Terenach Wiejskich” współfinansują inwestycje proekologiczne oraz inwestują w budynki inwentarskie, maszyny i zwierzęta hodowlane, podczas sporządzania planu urzędzeniowego dokonuje się oceny, czy gospodarstwa będą posiadały środki finansowe na realizację tych przedsięwzięć. Ważne jest, aby poniesione nakłady inwestycyjne mogły się zwrócić w postaci większych dochodów oraz pozwoliły na spłatę zaciągniętych zobowiązań finansowych.

Tak powstaje plan wstępny, który sporządza się często w kilku wariantach. Pozwala on dokonać ostatecznego wyboru kierunków, wielkości i intensywności produkcji w danym gospodarstwie. Wyboru dokonuje rolnik, gdyż to on ponosi ryzyko wprowadzanych zmian. Ostatecznie przyjęty wariant zmian podlega sprawdzeniu poprzez sporządzenie podstawowych bilansów, w tym bardzo istotnego bilansu nawozów organicznych dla przyjętych wielkości produkcji zwierzęcej. Zostaje także obliczony ostateczny, planowany wynik finansowy gospodarstwa.

Ostatnim, ważnym etapem projektu jest przygotowanie harmonogramu zmian, który uwzględnia realizację zadań inwestycyjnych oraz wprowadzanie kolejnych etapów zmian w organizacji i technologii produkcji w gospodarstwie.

Przy sporządzaniu planu urządzenia gospodarstwa rolniczego doradca musi ściśle współpracować z rolnikiem, ponieważ plan przygotowany na podstawie błędnych założeń będzie nieprzydatny, a nawet może narazić rolnika na niepotrzebne straty.

Więcej informacji na ten temat można uzyskać na stronie internetowej Projektu: [www.ostw.pl](http://www.ostw.pl)